

Ksiądz bardzo dziś potrzebny

TEATR TV

W poniedziałek transmisja spektaklu „Wariacje Tischnerowskie. Kabaret filozoficzny” z krakowskiego Teatru STU.

Grane od dziewięciu lat przedstawienie ma jeszcze dłuższą historię. Powstało w krakowskiej PWST, a inspiratorem był Krzysztof Globisz. Z tego narodził się później spektakl w Teatrze STU, a Globisz grał Jegomościa Autora – księdza Tischnera, mając za partnera Jerzego Trelę w roli Wawrzka. Teraz Krzysztofa Globisza zastąpił Piotr Cyrwus.

W przedstawieniu według scenariusza Artura „Barona” Więcka i w jego reżyserii wykorzystane zostały fragmenty „Historii filozofii po góralsku” Józefa Tischnera. Dowodził w niej, że tylko takie teorie filozoficzne mają wartość, które dają się przełożyć na góralski. Jednocześnie stworzył kalej-

doskop dowcipnie i ciepło sportretowanych postaci.

– Spektakl wciąż jest grany przy pełnej widowni – zauważa reżyser. – Dziś sposób myślenia księdza Tischnera, jego patrzenie na świat jest ludziom bardzo potrzebne. Z jednej strony bardzo pozytywne, a z drugiej dosadne. Z jeszcze innej – głębokie, pełen humanizmu. I co ważne, o bardzo poważnych sprawach Tischner umiał mówić z dystansem, znajdując anegdotę do opisu skomplikowanych zjawisk.

Spektakl przedstawia dzień z życia Księdza – Jegomościa Autora podzielony między spotkania z mieszkańcami okolicznych wiosek.

– Dla mnie ks. Tischner był wielkim autorytetem i jest nim do dzisiaj – zwierza się Artur „Baron” Więcek. – Miał fantastyczną osobowość łączącą ciepło zwyczajnego człowieka z filozofem tłumaczącym świat. I to tak, żeby do każdego znaleźć klucz. Patrzył na świat

w bardzo pozytywny sposób i to się udzielało wszystkim, którzy z nim obcowali.

Na pytanie, czy spektakl znaczył przed laty co innego niż dziś, reżyser odpowiada: – Mam wrażenie, że z czasem zyskuje, bo świat naokoło potwornie głupieje i marnieje. Kiedy czytamy Tischnera zabierającego głos w debacie publicznej, to tym wyraźniej widać, że żyjemy na poziomie tabloidu. Ludzi ujmuje jego umiejętność znajdowania hierarchii w patrzeniu na problemy świata. Obcowanie z Tischnerem jest jak picie źródlanej wody. Gdy się ma problem, dobrze do niego sięgnąć.

W spektaklu występują też: Beata Schimscheiner, Marcin Zacharzewski, Andrzej Róg, Monika Kępka i Krzysztof Pluskota. ©©

—Małgorzata Piwowar



Pełna wersja tekstu
i zdjęcia ze spektaklu

rp.pl/kultura